

Kazimierz Ostrowski

O udziale adwokatów krakowskich w Powstaniu Warszawskim

Palestra 30/5-6(341-342), 88-91

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

do chwili aresztowania. Sądzę, że miał on również inne powiązania z konspiracją, ale nie zebrałem na to wyraźnych dowodów. Miał także bliskie kontakty z delegatem z ramienia PPS Józefem Cyrankiewiczem.

I jeszcze kilka słów o zaangażowanej politycznie dużej liczbie ówczesnych aplikantów adwokackich, późniejszych adwokatów. Wielką rolę na terenie Krakowa odgrywał w czasie okupacji aplikant cieszyński Edward Kaleta, który jako emigrant ze Śląska osiadł w Krakowie i jako dawny działacz ludowy wszedł do władz Stronnictwa Ludowego, pełniąc z jego ramienia funkcję kierownika biura okręgowego Delegata; ponadto podtrzymywał on bliskie kontakty z emigracją Śląska w Krakowie i z działaczami innych stronnictw oraz brał udział w ich pracach politycznych. Głośnym z wielu powodów, choćby przez swą tragiczną śmierć po wojnie, był apl. adw. Narcyz Wiatr, znany jako „Zawojna”, który zaraz włączył się do służby wojskowej w ZWZ, a potem, powołany na komendanta Małopolskiego Okręgu BCH, pełnił tę funkcję bardzo poważnie i odważnie, przygotowując tysiące młodych chłopów do walki o niepodległość Polski. W pracy konspiracyjnej brał też udział jako działacz ludowy późniejszy adwokat Józef Salwiński oraz wielu innych.

W końcu muszę wspomnieć o roli jeszcze jednego adwokata z naszego terenu, starego działacza ludowego, adw. Władysława Kiernika, który wprawdzie nie zajmował żadnej formalnej funkcji w tej budowie, ale jako członek władz podziemnych SL-Rocha wywierał duży wpływ na otoczenie, utrzymując szerokie kontakty z różnymi działaczami podziemia.* I jeszcze jeden adwokat — Tadeusz Woner, który zjawiał się na terenie Krakowa w czasie okupacji, uciekając przed Niemcami z Sosnowca, gdzie prowadził przed wojną kancelarię adwokacką. Uchodził za „lewicowego” w myśleniu, mniej okazywało się to w działaniu, ale pod koniec okupacji, unikając kontaktu z władzami SL, do którego przed wojną należał, włączył się do pracy powołanego nowego Stronnictwa Ludowego „Wola Ludu” i z ramienia tej organizacji został wytypowany, już w konspiracji, na przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej. I funkcję taką pełnił istotnie po wojnie, dopóki nie wyrzekł się swej „lewicowości” i nie powrócił do zawodu adwokata.

Kończę ten szkic jako wstęp do dyskusji i dalszych wysiłków kolegów w celu skompletowania materiałów do opracowanej historii adwokatów w budowie „podziemnego państwa” polskiego. Udział w tej budowie był stosunkowo dość duży. Stanowi to dowód patriotycznej postawy adwokatury polskiej.

* Władysław Kiernik zajmował po wojnie w Rządzie Jedności Narodowej stanowisko ministra.

2.

KAZIMIERZ OSTROWSKI

O UDZIALE ADWOKATÓW KRAKOWSKICH W POWSTANIU WARSZAWSKIM

W dniach od 26 do 28 listopada 1982 r. odbyła się w Warszawie sesja naukowa na temat „Adwokatura polska w latach 1939—1945”. Sesja została zorganizowana przez Ośrodek Badawczy Adwokatury przy Naczelnej Radzie Adwokackiej oraz przez

Radę Adwokacką w Warszawie. Na sesji tej adw. Jadwiga Rutkowska, obecny kierownik Ośrodka Badawczego Adwokatury (uczestniczka powstania warszawskiego), wygłosiła referat pt. „Udział adwokatów w powstaniu warszawskim”. Referat został opublikowany w *Palestrze* nr 8/83 (str. 46—59). Autorka, na podstawie przeprowadzonych źródłowych badań, ustaliła niewątpliwy udział 110 adwokatów w powstaniu warszawskim. Opracowanie adw. Jadwigi Rutkowskiej ma zasadnicze znaczenie dla omawianego tematu i zapoczątkowało dalsze badania.

W ciągu ostatnich trzech lat udało się ustalić dalsze nazwiska adwokatów, którzy brali udział w powstaniu warszawskim. Obecnie według danych zebranych przez autora niniejszej pracy należy uznać za pewny udział w powstaniu warszawskim 129 adwokatów. Można przypuszczać, że zostaną ustalone jeszcze dalsze, dotychczas nie znane nazwiska adwokatów, którzy również uczestniczyli w powstaniu warszawskim.

Podobnie jak Jadwiga Rutkowska, uważam za „adwokatów” nie tylko tych spośród nich, którzy formalnie byli nimi w okresie powstania, ale również tych, którzy bądź byli przed tą datą adwokatami, bądź też stali się nimi w czasie późniejszym, oraz przyjmuję, że udział w powstaniu obejmuje nie tylko walki orężne, ale również „udział we wszystkich służbach pomocniczych i szeroko rozumianej administracji cywilnej” oraz w indywidualnie podejmowanych „wszelkich akcjach pomocniczych, stanowiących realną pomoc dla walczących i organizujących zaplecze”.

W powstaniu brali udział nie tylko adwokaci warszawscy. Uczestniczyli w nim również adwokaci z Poznania, Łodzi, Katowic, Lublina, Włocławka i Krakowa. Opracowanie niniejsze ogranicza się do przedstawienia udziału adwokatów krakowskich w powstaniu warszawskim.

Przed powstaniem Wicepremier i Delegat na Kraj Rządu w Londynie Jan Stanisław Jankowski (pseudonim „Klonowski”) złożył oświadczenie o utworzeniu Krajowej Rady Ministrów. W skład Krajowej Rady Ministrów wchodził: Wicepremier jako przewodniczący oraz trzech ministrowie dla spraw kraju. Oświadczenie to zostało ogłoszone w Nrze 1 *Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*, który był oznaczony datą 22 lipca 1944, a faktycznie został wydany w czasie powstania. Jednym z trzech ministrów dla spraw kraju był Antoni PAJDAK, występujący pod pseudonimem „Traugut”. Był on przed wojną wpisany na listę adwokatów w Krakowie (data wpisu 18 października 1935). Adw. Antoni Pajdak reprezentował w Krajowej Radzie Ministrów PPS-WRN.

Przy okazji warto tu dodać, że adw. Antoni Pajdak nie był jedynym adwokatem w składzie Krajowej Rady Ministrów. Pierwszym bowiem zastępcą Delegata Rządu był Adam Bień, działacz Stronnictwa Ludowego, podówczas sędzia warszawski, a po wojnie adwokat w Przasnyszu i zarazem kierownik miejscowego Zespołu Adwokackiego w tym niedużym mieście. Adw. Adam Bień używał w konspiracji pseudonimów „Walkowicz” bądź „Bronowski”. Zaslugą właśnie adw. Bienia było m.in. wydanie w Warszawie w czasie powstania wzmiankowanych wyżej dwu pierwszych numerów *Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*. Pod publikowanymi dekretami i rozporządzeniami widnieje podpis „Traugut”, a więc pseudonim adw. Antoniego Pajdaka, oraz podpis „Walkowicz”, a więc pseudonim Adama Bienia.

W Wojskowym Sądownictwie Specjalnym działał w czasie powstania Witold MAJEWSKI, pseudonim „Dominik”. Przed wojną i w czasie wojny sędzia, a po wyzwoleniu i powrocie do kraju adwokat w Krakowie, wpisany na listę adwokatów 21 września 1950 r. (zmarł 8 października 1982 r.). Był on przewodniczącym — w czasie powstania — Wojskowego Sądu Specjalnego Okręgu Warszawskiego AK.

Andrzej Wesołowski w artykule pt. „Wojskowe Sądy Specjalne w Powstaniu Warszawskim”, opublikowanym w „Gazecie Prawniczej”, podaje, że w godzinę „W” uruchomiono początkowo jedynie Sąd Specjalny Okręgu Warszawskiego AK, kierowany przez Witolda Majewskiego — „Dominika”, który rozpoczął normalne funkcjonowanie już w pierwszym dniu powstania. Ze względu na sytuację bojową zasięg jego działalności ograniczył się początkowo tylko do Północnego Śródmieścia. Pierwszy jawny wyrok, skazujący na karę śmierci agenta gestapo Edwarda H., zapadł w tym sądzie już w dniu 1 sierpnia 1944 r.

Dowódcami dwóch powstańczych placówek informacyjno-radiowych VI Oddziału Sztabu Komendy Głównej AK (Biura Informacji Propagandy) byli też adwokaci krakowscy.

Szef VI Oddziału Sztabu Komendy Głównej AK płk dypl. Jan Rzepecki w porozumieniu z Szefem Wydziału Informacji BIP-u Aleksandrem Gieysztołem (pseudonim „Borodicz”) zdecydował, żeby w celu zabezpieczenia w czasie powstania wewnętrznej łączności rozlokowanych w różnych punktach miasta agent VI Oddziału Sztabu KG zorganizować placówki informacyjno-radiowe, zaopatrzone w aparaty radiowo-nadawczo-odbiorcze krótkiego zasięgu produkcji konspiracyjnej tzw. UKF, pracujące na falach ultrakrótkich o zasięgu 10 km. Początkowo planowano zainstalowanie 5 takich placówek. Ponieważ jednak w dniu 1 sierpnia 1944 r. zespoły delegowane na Żoliborz i Pragę nie dotarły do wyznaczonych miejsc działania, zorganizowano tylko trzy takie placówki.

Placówkę o kryptonimie „Rafał” zainstalowano w budynku na rogu ulicy Kredytowej i placu Dąbrowskiego. Dowódcą tej placówki był Kazimierz Moczarski (pseudonim „Rafał”). Już 5 sierpnia kwatera tej placówki została zniszczona i w związku z tym została ona przeniesiona do budynku PKO. Placówka działała w sąsiedztwie miejsca postoju płka Jana Rzepeckiego, Szefa VI Oddziału Sztabu Komendy Głównej.

Druga placówka zainstalowana została na terenie północnej części Śródmieścia przy Siemnej 22. Szefem tej placówki był adwokat krakowski dr Adam DOBROWOLSKI (zmarły 9 kwietnia 1981 r.). Placówka posługiwała się kryptonimem „Kowal” od pseudonimu swego dowódcy. Placówka, obok utrzymywania łączności radiowej z placówką „Rafał”, prowadziła intensywną działalność propagandowo-wydawniczą do dnia 1 września 1944 r. W dniu tym kwatera tej radiostacji została całkowicie zniszczona. — Adw. Adam Dobrowolski wraz z całą załogą placówki został skierowany do trzeciej placówki radiowej kryptonim „Anna” i wszedł w skład obsługi tej placówki. Po powstaniu adw. Adam Dobrowolski, zgodnie z otrzymanym rozkazem, nie poszedł do niewoli, lecz wyszedł z Warszawy z ekipą Kazimierza Moczarskiego, aby kontynuować pracę konspiracyjną w Krakowie, gdzie VI Oddział Sztabu Komendy Głównej AK miał siedzibę po Powstaniu. Okoliczności, wśród których ekipie Moczarskiego udało się opuścić Warszawę, zostały dokładnie opisane w opublikowanych wspomnieniach Kazimierza Moczarskiego. Po powstaniu adw. Adam Dobrowolski pełnił w Krakowie odpowiedzialną funkcję zastępcy Kazimierza Moczarskiego, ówczesnego Szefa VI Oddziału Sztabu Komendy Głównej AK.

Trzecia działająca w czasie powstania placówka informacyjno-radiowa VI Oddziału Sztabu Komendy Głównej AK miała kryptonim „Anna” i zainstalowana została na terenie Śródmieścia-Południa przy ul. Marszałkowskiej 62 w pobliżu Wilczej, gdzie działała do końca powstania. Placówka „Anna” przekazywała za pośrednictwem placówki „Rafał” nie tylko informacje BIP-u lecz także meldunki bojowe. Przeszło dwie trzecie meldunków operacyjnych ze Śródmieścia-Południa przekazano w pierwszych dniach powstania do kwatery Obwodu Śródmieście-Północ za pośred-

nictwem radiostacji „Anna” i „Rafał”. Działalność „Anny” została opisana przez Władysława Bartoszewskiego, historyka okresu okupacji, który w czasie powstania jako ppor. „Teofil” wchodził w skład załogi „Anny” (odznaczony został Krzyżem Walecznych za działalność w składzie załogi „Anny”). Władysław Bartoszewski opublikował w „Tygodniku Powszechnym” w numerze z 10 sierpnia 1958 r. artykuł „Anna w Służbie Powstania” oraz w „Roczniku Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, tom XI/1972 artykuł „Wiadomości z Miasta i Wiadomości Radiowe” (ze wspomnień redaktora powstańczego biuletynu). Dowódcą placówki „Anna” był adw. Kazimierz OSTROWSKI, autor niniejszej notatki, a więc również adwokat krakowski. Występowałem w czasie powstania pod pseudonimem „Olesza”. W dniu 18 sierpnia 1944 r. pismem podpisanym przez porucznika Borodiczca (pseudonim Aleksandra Gieysztor, kierownika Wydziału Informatyki BIP-u Komendy Głównej AK) zostałem zawiadomiony, iż mianowano mnie „Przedstawicielem Szefa VI Oddziału Sztabu Komendy Głównej AK płka Wolskiego (Jana Rzepeckiego)” wobec władz wojskowych i cywilnych na terenie obwodu Śródmieście-Południe, kierującym jednocześnie placówką informacyjno-radiową „Anna” oraz pracą żołnierzy przydzielonych centralnie przez VI Oddział Sztabu do tej dzielnicy. Podobnie jak adw. Adam Dobrowolski, wyszedłem — zgodnie z otrzymanym rozkazem — z Warszawy z ekipą Kazimierza Moczarskiego, otrzymując zadanie objęcia kierownictwa „Mleczarni”, tj. ekspozytury VI Oddziału Sztabu KG AK na teren podwarszawski z siedzibą w Pruszkowie.

Adwokat Jerzy PARZYŃSKI, wpisany na listę adwokatów w Krakowie 6 kwietnia 1963 r., uczestniczył w walkach powstańczych na terenie Śródmieścia-Południa w zgrupowaniu rotmistrza „Ruczaja”. Brał udział w służbie łączności i w akcjach przeciwpożarowych. Miał wtedy 14 lat, był harcerzem Szarych Szeregów, używając pseudonimu „Rys”. Poprzednio brał udział w akcjach małego sabotażu.

Adwokat Elżbieta MATHIASZOWA, wpisana na listę adwokatów w Krakowie 24 września 1953 r., brała udział w czasie powstania w akcjach niesienia pomocy walczącym i ludności cywilnej. W miesiącu sierpniu 1944 r. pracowała w kuchni polowej przy ul. Wielkiej przy gotowaniu i wydawaniu gorących posiłków dla żołnierzy i miejscowej ludności. We wrześniu przez trzy tygodnie pracowała jako sanitariuszka w szpitalu powstańczym przy ul. Wspólnej. Po powstaniu została wywieziona do obozu pracy przymusowej w Limbach-Sachsen.

W referacie o udziale adwokatów w powstaniu warszawskim opublikowanym w „Palestrze” (nr 8 z 1983 r.) adw. Jadwiga Rutkowska podaje nazwisko adw. Jerzego POGONOWSKIEGO (wpisanego na listę adwokatów w Krakowie 26 maja 1945 r., zmarłego 29 lipca 1980 r.) jako uczestnika powstania warszawskiego zaznaczając, że udział jego w powstaniu uważa za pewny, jakkolwiek nie udało jej się ustalić okoliczności tego udziału.

Z faktów podanych w niniejszej notatce wynika, że dotychczas udało się ustalić udział siedmiu adwokatów krakowskich w powstaniu warszawskim.